

Zdrowa Woda, Piwo

Lubię kiedy sieleni, lubię jak sieleni; piwo pieni
I gdy moćna w pianę; lekko wsunę; w; s
Chociaż; czasem tak sieleni; spoj; e do domu i; s
No bo stara; apie zaraz dziwny d; s
Lec; garnki i talerze, lekko sieleni; unosi pierze
No i grat; ma s; siedztwo na dok; ad;
Dr; y w posadach kamienica, taki szum robi diablca
Pewnie ju; j; ka; dy bierze za wariatk;
By wprowadzi; ad i spok; cicho wi; c opuszczam p
I unosz; ca; e; ycie na ulic;
Tam na rogu kumple stoj; oni te; sieleni; widz; boj;
Bo ratunek wszelki czerpi; wprost z butelki
A ja wiem, e na m; b; l dobry jest ywiecki full
Spr; am cia; o i do baru ruszam; mia; o
A po chwili ju; rado; nie znowu sieleni; przygl; dam wio
Barman leje a woko; o jest weso; o
Lubię kiedy sieleni, lubię jak sieleni; piwo pieni
Gdyby to zrozumie; chcia; a moja ma; a
& wiat by inne mia; wymiary, znik; y wreszcie by koszmary
No a; ycie by p; yn; & o nale; ycie